

# Naród polski serdecznie wita premiera Jawaharlala Nehru — Wielkiego Syna narodu hinduskiego Uroczyste powitanie w Warszawie



(Czytając J. Nehru podajemy na str. 3)

23 bm. przybył do Polski na zaproszenie rządu PRL premier i minister spraw zagranicznych Republiki Indii Jawaharlal Nehru.

Premierowi Nehru towarzyszą: córka — pani Indira Gandhi, sekretarz generalny Ministerstwa Spraw Zagranicznych N. R. Pillay, ambasador Indii K. P. S. Menon oraz dyrektor Departamentu Europejskiego MSZ A. Hussain.

Na udekorowane flagami państwowymi indyjskimi i polskimi lotnisko Okęcie przybyli: sekretarz KC PZPR Boleśław Bierut, przewodniczący Rady Państwa Aleksander Zawadzki, przewodniczący Rady Ministrów Józef Cyrankiewicz, sekretarz KC PZPR Franciszek Mazur, pierwszy zastępcy prezesa Rady Ministrów: Hilary Miño i Zdzisław Nowak, wiceprezesi Rady Ministrów: Konstanty Rokossowski, Franciszek Jóźwiak-Witold, Tadeusz Gede, Piotr Jaroszewicz, Stefan Jędrzejowski i Stanisław Lapot.

Wysiadających z samolotu premiera Indii i towarzyszące mu osoby serdecznie powitał prezes Rady Ministrów PRL Józef Cyrankiewicz.

Malżenka prezesa Rady Ministrów wreczyła wiązanek róż, córce premiera Indii p. Gandhi.

Premier Republiki Indii Jawaharlal Nehru i prezes Rady Ministrów Józef Cyrankiewicz wygłosili krótkie przemówienia przed mikrofonem Polskiego Radia.

## Przemówienie premiera Nehru

Państwo Premierze, Szanowni Państwo!

Jestem bardzo szczęśliwy z przybycia do Waszej Stolicy i z tego, że będę miał sposobność w ciągu 2 — 3 dni spotkać przywódców Waszego kraju. Szkoła, że tak krótko mogę tu pozostać, niemniej jednak cieszę się, że będę mógł wziąć Waszą Ojczyznę. Jak wlecieł przez

ostatnie 2 tygodnie gościem w Związku Radzieckim. Obecnie muszę jeszcze odwiedzić szereg innych krajów, więc niestety nie będę miał możności pozostania w Polsce dłużej.

Przynoszę Wam i narodowi polskiemu najlepsze życzenia mojego narodu. Mam nadzieję, że zawsze będzie nas łączą przyjaźń i współpraca. Serdecznie dziękuję za przyjęcie.

## Przemówienie premiera Cyrankiewicza

Państwo Premierze, Drodzy Goście!

Najserdeczniej dziękuję Panu Premierowi za tak miłe słowa powitania. W imieniu rządu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, w imieniu narodu polskiego z gorącą radością witam Pana, Panie Premierze, na ziemi polskiej. Naród polski z gorącą sympatią śledził walkę narodu hinduskiego o wolność i niepodległość, walkę, której tak wybitnym przywódcą jest nasz gość Premier Nehru. Jeszcze bardziej zwiększa naszą sympatię do drogiego gościa i wielką radość z jego przybycia do

Polski to, że Premiera Nehru zna cały świat jako wytrwałego bojownika o pokój i celującego w życie pokojowe ideały narodu hinduskiego.

W Warszawie i na ziemi polskiej, która tak srodo uderzyła od niszycielskiej wojny, od najazdu hitlerowskiego, słowo pokój ma swoją szczególnie mocną wymowę. I tym zawołaniem „Niech żyje pokój”, „Niech żyje nasza wspólna walka o pokój”, „Niech żyje przyjaźń narodów hinduskiego i polskiego” witamy Was, Drogie Panie Premierze.

Bierutem, przewodniczącym Rady Państwa A. Zawadzki i innymi przedstawicielami polskimi, udali się otwartymi samochodami do rezydencji. Wzdłuż trasy ludność stolicy serdecznie witała przejeżdżających.

Proletariusze wszystkich krajów łączyć się!

# Słowo Ludu

Organ KW Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej

ROK VI. Nr 149 (1860) ABCD KIELCE, SOBOTA — NIEDZIELA 25 — 26 CZERWCA 1955 R.

## Ogromne wrażenie w kołach dyplomatycznych i opinii światowej wywołało przemówienie ministra Molotowa na sesji jubileuszowej ONZ w San Francisco

SAN FRANCISCO PAP. Uwaga delegacji przybyłych na jubileuszową sesję ONZ, amerykańskiej i światowej opinii publicznej oraz prasy, skupiła się 22 bm. na przemówieniu szefa delegacji radzieckiej, ministra spraw zagranicznych ZSRR W. M. Molotowa.

Od wczesnych godzin rannych setki osób czekało na wydanie biuletynu wstępu na salę posiedzeń. Przemówienia szefa delegacji

radzieckiej chcieli wysłuchać nie tylko mieszkańcy San Francisco, lecz przybyli specjalnie w tym celu mieszkańcy innych miast i stanów amerykańskich. Przemówienie W. M. Molotowa transmitowane było w programie radiowym i telewizyjnym.

Zebrań powitał oklaskami pojawienie się na trybunie szefa delegacji radzieckiej. Delegaci, goście i korespondenci prasowi słuchali z rosnącym zainteresowaniem słów ministra Molotowa, przerywając mu często oklaskami.

(Oświadczenie ministra W. M. Molotowa złożone na uroczystej sesji ONZ podajemy na str. 2 i 3).

SAN FRANCISCO PAP. w kołach dyplomatycznych ONZ twierdzi, że szereg delegacji —

uczestników sesji jubileuszowej wyraziło pogląd, iż pożądaną byłoby, aby sesja na zakończenie swojej pracy uchwaliła krótką deklarację o pokoju w duchu celów i zasad ONZ. Deklaracja taka mogłaby zawierać pewne ogólne tezy dotyczące pokoju, współpracy i przyjaźni, tezy możliwe do przyjęcia przez wszystkie państwa, które należą do Organizacji Narodów Zjednoczonych.

Delegacja radziecka natychmiast wypowiedziała się pozytywnie wobec idei takiej deklaracji, która stanowiłaby podsumowanie przemówień delegatów na sesji jubileuszowej. 19 bm. sekretarz generalny ONZ również wypowiedział się pozytywnie na temat projektu uchwalenia wyżej wspomianej deklaracji i obiecał swą pomoc w tej sprawie. Przewodniczący sesji jubileuszowej van Kieffens także poparł w zasadzie ten projekt. Oświadczył on przy tym, że istnieją wprawdzie pewne trudności natury formalnej, lecz mają one charakter drugorzędny i można je pokonać.

Jednakże potem, gdy w kołach delegacji Stanów Zjednoczonych dano do zrozumienia, iż nie odnosi się ona z sympatią do takiego projektu — w prasie amerykańskiej pojawiły się informacje jakoby oświadczenia oficjalne w ONZ nie popierały projektu uchwalenia deklaracji. Niemniej jednak idea takiej deklaracji cieszy się coraz większym poparciem wśród delegacji.

## Najlepsi na Festiwalu



Mistrz ESC im. B. Bieruta w Lublinie współzawodniczący o prawo wzięcia udziału w Festiwalu. Brązowista Brygada młodzieżowa im. II Zjazdu ZMP — M. Zurek inicjator współzawodniczenia przedfestiwalowego na oddziale montażu.

## Historyczny dokument — ważny wkład w dzieło pokoju

# Podpisanie wspólnej deklaracji przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR N. Bułganina i premiera Republiki Indyjskiej J. Nehru

MOSKWA (PAP) — Agencja TASS podaje: Dnia 22 bm. w Wielkim Pałacu Kremlońskim odbyła się w atmosferze serdecznej przyjaźni uroczysta podpisanie wspólnej deklaracji przewodniczącego Rady Ministrów N. A. Bułganina i premiera Indii J. Nehru.

O godzinie 20 min. 15 (czasu moskiewskiego) do stołu, na którym leżały teksty wspólnej deklaracji w językach rosyjskim i angielskim, podchodzą przewodniczący Rady Ministrów ZSRR N. A. Bułganin i premier Republiki Indii J. Nehru.

N. A. Bułganin i J. Nehru podpisują wspólną deklarację. Przewodniczący Rady Ministrów ZSRR N. A. Bułganin i premier Republiki Indyjskiej J. Nehru wymieniają mocny uścisk dłoni.

Obecni w czasie podpisania wspólnej deklaracji oklaskami wyrażają aprobatę dla aktu podpisania wspólnej deklaracji, świadczącej o nowym ważnym wkładzie rządu ZSRR i rządu Indii w sprawę zagodzenia napięcia międzynarodowego, do sprawy utrwalenia pokoju i przyjaźni między narodami.

W czasie podpisania wspólnej deklaracji ze strony radzieckiej obecni byli: N. S. Chruszczow, L. M. Kaganowicz, G. M. Malenkow, A. I. Mikołaj, M. G. Pleruchin, F. N. Pospiełow, M. Z. Saburow, N. A. Susłow, minister obrony ZSRR G. K. Żukow, marszałek Związku Radzieckiego W. D. Sokolowski, pierwszy zastępcy ministra spraw zagranicznych ZSRR A. A. Gromyko, W. W. Kuźniecowa, redaktor naczelny „Prawydy” D. T. Szeplow, szef protokołu Ministerstwa Spraw Zagranicznych ZSRR P. F. Moloczow, dyrektor Departamentu Prasy Ministerstwa Spraw Zagranicznych ZSRR L. F. Iljiczow.

Obecni byli także przedstawiciele prasy radzieckiej i zagranicznej.

Ze strony hinduskiej w czasie podpisania wspólnej deklaracji

obecni byli: ambasador nadzwyczajny i pełnomocny Republiki Indyjskiej w ZSRR K. Menon, sekretarz generalny Ministerstwa Spraw Zagranicznych Republiki Indyjskiej N. Pillay, dyrektor Departamentu Europejskiego Ministerstwa Spraw

Zagranicznych Republiki Indyjskiej A. Hussain, wyżsi urzędnicy ambasady Republiki Indyjskiej w ZSRR, córka premiera Nehru — Indira Gandhi oraz delegacja dziennikarzy hinduskich przebywających w ZSRR.

## Wspólna deklaracja N. Bułganina i J. Nehru

MOSKWA (PAP). Czwartko wa prasa moskiewska opublikowała tekst wspólnej deklaracji przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR N. A. Bułganina i premiera Indii Jawaharlala Nehru, który poniżej podajemy:

Na zaproszenie rządu ZSRR premier Indii Shri Jawaharlal Nehru odwiedził Związek Radziecki. W czasie swego pobytu w Moskwie odbył on kilka rozmów z przewodniczącym Rady Ministrów ZSRR N. A. Bułganinem i innymi członkami rządu radzieckiego. Rozmowy te toczyły się w przyjaznej i serdecznej atmosferze oraz obejmowały szeroki krąg zagadnień stanowiących przedmiot wzajemnego zainteresowania obu krajów, jak również doniosłe problemy o charakterze międzynarodowym, wpływające z obecnej sytuacji międzynarodowej.

motywów o charakterze gospodarczym, politycznym czy ideologicznym:

- 1) równość i wzajemne korzyści oraz
- 2) pokojowe współistnienie.

Przewodniczący Rady Ministrów i premier są przekonani, że te zasady, które ostatnio zyskały coraz większe uznanie, mogą być stosowane na coraz większą skalę i że przestrzeganie tych zasad przez państwa w ich stosunkach wzajemnych tkwi główne nadzieje na usunięcie strachu i nieufności ze świadomości narodów oraz na osłabienie dzięki temu napięcia międzynarodowego.

Szerze uznanie tych zasad rozszerzy sferę pokoju, przyczyni się do wytworzenia wzajemnego zaufania między narodami i utworze drogę do ściślejszej współpracy międzynarodowej. Atmosfera pokoju, jaka w ten sposób powstanie, umożliwi poszukiwanie pokojowego rozwiązania problemów międzynarodowych metodą rokowań i pojednania.

Stosunki między Związkiem Radzieckim a Indiami pomyślnie opierają się na trwałej podstawie przyjaźni i wzajemnego zrozumienia. Przewodniczący Rady Ministrów i premier są przekonani, że w stosunkach tych należy nadal kierować się następującymi zasadami:

- 1) wzajemne poszanowanie terytorialnej integralności i suwerenności;
- 2) nieagresja;
- 3) nielingerencja w wewnętrzne sprawy z jakichkolwiek bądź

(Dokończenie na str. 3)

## Nie zawiedziemy nadziei milionów ludzi potrafimy zmusić rządy do kroczenia drogą pokoju

### Przemówienie Joliot-Curie na Światowym Zgromadzeniu Sił Pokoju w Helsinkach

HELSINKI (PAP). W pierwszym dniu obrad Światowego Zgromadzenia Sił Pokoju zabrał głos prof. Joliot - Curie.

Podkreślając poparcie, jakiego udzielił Światowemu Zgromadzeniu liczne osobistości i organizacje, mówca stwierdził, iż w ten sposób Zgromadzenie jest owocem wspólnych wysiłków. Wśród osobistości, które wyraziły poparcie dla Zgromadzenia wymienili on Królowę Belgii Elżbietę, panią Rameszwari

re przyczyniły się w znacznym stopniu do odprężenia międzynarodowego.

Później Inna konferencja przykłada uwagę całego świata, a mianowicie konferencja w Bandungu, na którą przybyli przedstawiciele 29 krajów Azji i Afryki. Na konferencji tej podpisano doniosłe układy gospodarcze, kulturalne i polityczne oraz uchwalono prawdziwą Kartę Pokojowego Współistnienia Narodów.

Polowanie kresu wojnie w Wietnamie, a jeszcze przedtem przerwanie działań wojennych w Korei, były wydarzeniami, które nie spełniły wszystkich pokładanych w niej nadziei, a zwłaszcza nadziei na stworzenie systemu bezpieczeństwa zbiorowego w Europie, to jednak jej wynikiem była konferencja genewska z udziałem Chin Ludowych. W czasie tej konferencji, która doprowadziła do zakończenia wojny w Wietnamie, dał się poważnie odczuć wpływ opinii publicznej.

Nehru, generała Cardenas i b. premiera Edwarda Herriot.

W wyniku długotrwałej akcji — powiedział Joliot - Curie — prowadzonej we wszystkich krajach, a zwłaszcza dzięki działalności Światowej Rady Pokoju, w coraz większym stopniu dochodzi do głosu potężna siła — opinia publiczna. Jesteśmy przed nią odpowiedzialni. Dzięki wymianie poglądów między delegatami, którzy przybyli na Zgromadzenie z różnych krajów o różnych ustrojach, powinno narodzić się lepsze wzajemne zrozumienie oraz wola osłabienia atmosfery prawdziwego odprężenia międzynarodowego i pokoju.

Mniej więcej od roku atmosfera międzynarodowa uległa zmianie w sensie pozytywnym. Stanowisko zajęte przez niektóre rządy, wypowiedzi wpływowych osobistości, coraz liczniejsze artykuły w prasie światowej odpowiadały dążeniom narodów wszystkich krajów i stanowią już pewien element odprężenia międzynarodowego. Jednakże o dążeniu do odprężenia międzynarodowego świadczą przede wszystkim odbywające się między innymi w ostatnim roku konferencje i rokowania między przedstawicielami narodów o różnych ustrojach społecznych i politycznych.

Wesili nawet konferencja w Barcelnie w styczniu i lutym 1954

## Sygnalizujemy

### Niebezpieczeństwo stonki

19 bm. na polach wsi Węgrzynów w powiecie kieleckim wykryto szeroko rozprzestrzenione ognisko stonki, w którym znaleziono około 30 sztuk owadów stonki i dużą ilość jajek, na liściach ziemniaków. Ognisko to zostało zniszczone środkami chemicznymi, jednakże rolnicy z Węgrzynowa i gromad okolicznych wini CODZIENNIE PO KILKA RAZY przeskakiwać pola ziemi płazane, bowiem stonka mogła przelcieć z tego ogniska na ich teren.

Rolnicy! Systematycznie, codziennie kontrolujcie swoje uprawy ziemniaków. Zagroża im poważnie niebezpieczeństwo — stonka!

Do Helsinek przybyli delegaci ze wszystkich kontynentów. Na zdjęciu: Delegacja hinduska na lotnisku w Helsinkach. CAP.



Do Helsinek przybyli delegaci ze wszystkich kontynentów. Na zdjęciu: Delegacja hinduska na lotnisku w Helsinkach. CAP.

## Na cześć 22 Lipca i V Festiwalu

### Załogi kieleccy wykonują przed terminem plany i walczą o obniżkę kosztów własnych

Kieleckie Zakłady Wyrobów Metalowych wykonywały za pierwsze półrocze operacyjny plan produkcyjny do dnia 20 czerwca 1955 r. w 105,6 proc.

zamknięto po raz pierwszy od istnienia tej placówki zyskiem 3.500 zł.

Do tego osiągnięcia przyczyniła się wydajna praca takich sklepowych jak Mazurczak, Dziedzic, Wójcik i inni.

Do dnia 20 czerwca 1955 r. Jedrzejskie Koleje Wąskotorowe półroczny plan przewozu pasażerów wykonywały w 103,5 proc. a plan przewozu masy towarowej w 102,9 proc. Warsztaty pomocnicze stacji Jedrzejskiej plan napraw głównych wagonów towarowych wykonywały w 207,6 proc. Naprawy średnie parowozów — 125 proc., i średnie wagonów osobowych w — 300 proc.

ODLEWNI „NIEKLAN”

Załoga odlewni „Nieklan” w Wolowie postanowiła zwiększyć w II półroczu br. o 1 proc. wydajność powierzchni odlewni w m kw. na jednostkę produkcji, zmniejszyć o 0,5 proc. zużycie kosztu odlewniczego; obniżyć w II półroczu braki produkcyjne o 1 proc. oraz uzyskać maksymalną oszczędność z tytułu zrealizowanych projektów racjonalizatorskich.

ZAKŁADY METALOWE KIELCE

Oddział Zaopatrzenia Robotniczego przy ZMK melduje, że plan I półroczu 1955 r. został wykonany w 110,5 proc. Plan II kwartału 1955 r. wykonano w 130,1 proc.

FABRYKA ŁOPAT W MALENCU

Pracownicy Fabryki Łopat w Malencu, zobowiązali się

plan na czerwiec wykonać na 2 dni przed terminem, plan lipca wykonać do dnia 22 lipca. Roczny plan produkcyjny po postanowieniu wykonano do dnia 15 X br., podnieść przy tym jakość produkowanych topat oraz zużyć 34 tony węgla brunatnego nieładującego się w zasadzie do wykorzystania w tym zakładzie.

## Delegacja wietnamska na czele z Ho Chi Minem udala się do ZSRR i Chin Ludowych

PERKIN (PAP) — Jak podaje Wietnamska Agencja Prasowa 22 bm. wyjechała z Hanoi do Związku Radzieckiego i Chinńskiej Republiki Ludowej, na zaproszenie rządu tych dwóch krajów, delegacja Wietnamskiej Republiki Demokratycznej i Wietnamskiej Partii Pracujących. Na czele delegacji stoi prezydent Wietnamskiej Republiki Demokratycznej Ho Chi Minh.



# ZSRR czyni wszystko, aby poprzeć Organizację Narodów Zjednoczonych aby zapewnić trwały pokój i bezpieczeństwo międzynarodowe

## Oświadczenie ministra Molotowa na jubileuszowej sesji ONZ w San Francisco

**SAN FRANCISCO PAP.** — W dniu 23 czerwca na jubileuszowej sesji Organizacji Narodów Zjednoczonych minister spraw zagranicznych ZSRR W. M. Molotow słożył następujące oświadczenie:

Panie Przewodniczący! Szanowni Delegaci! Chciałbym przede wszystkim w imieniu delegacji Związku Radzieckiego podziękować serdecznie burmistrzowi miasta San Francisco, panu Robinsonowi, za gościnność okazaną nam w tym wspaniałym mieście.

Obchodzimy dziś 10 rocznicę utworzenia Organizacji Narodów Zjednoczonych. Jest to znamienna historyczna data. Miliony ludzi we wszystkich częściach kuli ziemskiej będą przysłuchiwały się ze szczególną uwagą temu, co będzie tu powiedziane na temat ubiegłego okresu działalności Organizacji Narodów Zjednoczonych.

ONZ stworzona została podczas drugiej wojny światowej. Fundamenty jej założone zostały jeszcze wówczas, gdy działania wojenne toczyły się na obszarze wielu krajów Europy, na znacznym obszarze Azji, na Atlantyku i na Oceanie. Spokojnym i jędrnym wówczas, gdy znaczna część ludzkości musiała wbrew swej woli brać udział w wojnie nie mającej dotychczas precedensu, jeśli chodzi o rozmiar i ciężkie następstwa.

Wówczas powstała słynna koalicja antyhitlerowska ze Związkiem Radzieckim, Stanami Zjednoczonymi i Anglią na czele. Koalicja ta była źródłem technicznego dla ofiarnej, wywołanej walki narodów, które stały się przedmiotem napadów najęźdźców faszystowskich i przeżywały trudny okres.

W roku wojny ukształtowały się między krajami koalicji antyhitlerowskiej dobre, przyjazne stosunki. Zbliżyły je niebezpieczeństwo ujarznienia przez faszystów. Zjednoczyły je do równie w celu utworzenia Organizacji Narodów Zjednoczonych, aby po zakończeniu wojny wspólnie bronić międzynarodowego pokoju i bezpieczeństwa.

Fundamenty tej Organizacji założone zostały w „deklaracji czterech państw w sprawie bezpieczeństwa powszechnego”, podpisanej w Moskwie 30 października 1945 roku przez prezydenta Stanów Zjednoczonych, Wielką Brytanię i Chin. Dzieło dokonane zostało tutaj, w San Francisco, gdzie 26 czerwca 1945 r. podpisana została Karta Narodów Zjednoczonych po szczegółowym i wnikliwym rozpatrzeniu jej na pierwszej konferencji Narodów Zjednoczonych.

Karta Narodów Zjednoczonych rozpoczyna się od słów, głoszących, iż Narody Zjednoczone zdecydowały się niepokoleć „uchronić przyszłe pokolenia przed klęskami wojny, która dwukrotnie w naszym życiu przyniosła ludzkości nieopisaną nieszczęść”.

„Uchronić przyszłe pokolenia od klęsk wojny” — oto postawione i naczelne zadanie Organizacji Narodów Zjednoczonych. Narody nie mają ważniejszego zadania niż zapobieżenie nowej wojnie światowej. Narody Zjednoczone nie mają donioślejszego zadania niż zapewnienie pokoju, przyjaźni i współpracy między narodami.

Wszyscy powinniśmy o tym pamiętać i zdawać sobie sprawę z ogromnego znaczenia zadań powierzonych Organizacji Narodów Zjednoczonych. Jest to nasz święty obowiązek.

Nie możemy jednak zamykać oczu na fakty. Nie wolno zamykać oczu na to, że w chwili obecnej istnieje znaczne napięcie w stosunkach międzynarodowych, wciąż podsyłane przez propagandę nowej wojny. Nie wolno tym bardziej pomijać tego, że doleży wzrost napięcia zagraża utrzymaniu pokoju, stwarza niebezpieczeństwo nowej wojny.

W ostatnich latach widyśmy zbrojeń w niektórych krajach przybrał niespotykane od dawna rozmiary obciążając najcięższe masy ogromnym brzemieniem wydatków wojennych. Zapanowała atmosfera wojny i wodorowej stają się coraz większe co wywołuje w narodach uzasadnioną obawę przed niebezpiecznymi konsekwencjami tego stanu rzeczy.

Odbywa się zestrojenie na szeroka skalę budowa baz wojskowych na obszarach terytoriach. Ze bazy tych nie buduje się bynajmniej w celach obronnych, widać chociażby z faktu, że oddalone są one o wiele tysięcy kilometrów od granic tych krajów, które je budują.

Czyż mogą być spokojne narody tych państw, w pobliżu których powstają te bazy, jak zresztą i narody tych krajów, na których terytorium są one zakładane?

Tworzy się wciąż nowe bloki i sojusze wojenne w Europie, Azji i w innych częściach świata. Ostatnio do tego rodzaju ugrupowań militarnych ustąpiło się wszelkimi sposobami włączyć małe kraje Bliskiego i Środkowego Wschodu, choć czyni się to wbrew woli narodów tych krajów. Sojusze te są wyraźnie wymierzone przeciwko określonym państwom, co świadczy o ich agresywnym, imperialistycznym charakterze.

Došlo wreszcie do układów przewidujących remilitaryzację Niemiec Zachodnich i włączenie ich do ugrupowań militarnych, których agresywna ostrość jest znana. Blok ten i sojusze powołują z kolei nieuchronnie do utworzenia sojuszków obronnych po drugiej stronie.

Jeśli w pewnych krajach nadal prowadzona będzie bez przesady propaganda na rzecz nowej wojny, propaganda, która ostatnio przekształciła się w propagandę właśnie wojny atomowej, jeśli nadal wznosić się będzie wycisk zbrojeń oraz tworzenie wspomnianych baz wojskowych, które budowane są nie w imię obrony, lecz w celach napadów na inne kraje, jeśli w tych właśnie celach nadal montowane będą ugrupowania militarne wymierzone przeciwko innym państwom — to napięcie międzynarodowe będzie jeszcze bardziej przytębiać na siłę. Kroczenie tą drogą równoznaczne jest z kroczeniem z zamkniętymi oczyma na spokój i trzeźwość wojny światowej.

Czy można przy tym nie liczyć się z faktem, że narody na całym świecie nie chcą nowej wojny, że potęgą surowo napastnika, to znaczy tych, którzy rozpętali nową wojnę światową? Czy nie można o tym wzmagać się ruci narody na całym świecie, którego celem jest nie dopuścić do nowej wojny i walczyć do końca przeciwko wszelkim próbom agresywnych sił imperialistycznych, próbom rozpętania nowej wojny światowej? Nie ulega wątpliwości, że w takiej sytuacji, jak również oczywiście przy należytej gotowości do samobrony krajów militarnych pokój — napastnik winny rozpętania nowej wojny zostanie w sposób zdecydowany pokonany jako agresor i będzie całkowicie izolowany moralnie i politycznie w oczach narodów całego świata — a to wzdry mu nieuchronnie klęskę.

Z drugiej strony nie można nie widzieć, że jest obecnie dość faktów mówiących o tym, że istnieje wypróbowane drogi prowadzące do trwałego pokoju i do umocnienia przyjaźni między narodami.

O niektórych takich faktach trzeba koniecznie przypomnieć. Minęły już dwa lata od czasu, gdy dzięki inicjatywie inicjujących pokój krajów położony został kres wojnie w Korei. Rozwiązanie w Korei umożliwiło rozwiązanie problemu koreańskiego środkami pokojowymi. Obecnie należy pomóc Koreancom z południa i północy w dziele przywrócenia jedności narodowej Korei, ponieważ odpowiada to woli narodu koreańskiego.

W ubiegłym roku na konferencji genewskiej położono kres wojnie w Indochinach na podstawach, które w zasadzie odpowiadają dążeniom narodowym, wywołanym ludów tego obszaru. Jakże jest znaczenie porozumienia genewskiego, widać chociażby z tego, że narody Azji porozumienie to zaprzęgały. Porozumienie genewskie spotkało się również z wielkim zrozumieniem w Europie i na całym świecie. Przeszło miesiąc temu zawarty został traktat państwowy w Austrii. Osiągnięto przy tym porozumienie, że Austria nie dopuści do zakładania obcych baz wojskowych na swym terytorium, że nie będzie uczestniczyła w ugrupowaniach militarnych i stanie się krajem neutralnym, podobnie jak Szwajcaria. Przejawiona w tym kierunku inicjatywa Związku Radzieckiego spotkała się z koniecznym poparciem ze strony innych mocarstw zainteresowanych — co jeszcze szczególnie ważne — ze strony samej

Austrii. W wyniku tego rokowania doprowadzono do rozwiązania jeszcze jednego ważnego problemu międzynarodowego w Europie.

Ostatnio niezwykle ważnym wydarzeniem było uregulowanie stosunków wzajemnych między ZSRR a Jugosławią, co nastąpiło w czasie pobytu delegacji rządowej ZSRR w Belgradzie. Poprawa stosunków, osiągnięta w wyniku rokowań radziecko-jugosłowiańskich, odzwierciedla głębokim dążeniem i żywym interesem narodów Związku Radzieckiego i Jugosławii. Fakt ten równocześnie poważnie przyczynia się do rozładowania atmosfery politycznej w Europie i odpowiada interesom utrwalenia pokoju powszechnego.

W związku z tym nie można nie podkreślić, jak bardzo pozabawione są podstaw myślowe władomości lansowane na Zachodzie w celu wypaczenia sensu i pomniejszenia znaczenia rozmów, jakie odbyły się ostatnio w Belgradzie i ich wyniki. Trzeba zaznaczyć, że porozumienie osiągnięte w sprawie poprawy i rozwoju przyjaźni i stosunków między ZSRR a Jugosławią, które znalazło wyraz we wspólnej deklaracji, wypływa nie z jakichś kalkulacji przejściowych, lecz z zrozumienia wielkiego znaczenia takich stosunków rządów dla sprawy zmniejszenia napięcia międzynarodowego oraz ustanowienia niezbędnego zaufania między państwami.

Na szczególną uwagę zasługuje fakt odwiedzenia Związku Radzieckiego przez premiera Indii, pana Nehru. Wzrostła ma doniosłe znaczenie dla dalszego zacieśnienia przyjaźni i jednoczenia dla osłabienia napięcia międzynarodowego oraz utrwalenia pokoju.

Wylężone przez mnie fakty, podobnie jak szereg innych, dowodzą, że polityka łagodzenia napięcia w stosunkach międzynarodowych, prowadzona przez Związek Radziecki i inne neutralne państwa, daje wciąż nowe dodatnie wyniki.

Nie ulega wątpliwości, że tym samym celem odpowiada wysunięty przez rząd radziecki propozycja nawiązania stosunków dyplomatycznych i handlowych z Niemiec Republiką Federalną oraz zaproszenie kanclerza Adenauera do Moskwy dla przeprowadzenia rokowań.

Należy tutaj zaznaczyć, że między Związkiem Radzieckim a Niemiec Republiką Demokratyczną od samego już początku nawiązane zostały dobre stosunki, na podstawie których coraz pomysłniej rozwija się współpraca w dziedzinach politycznej, gospodarczej i kulturalnej.

Rozporczył się również w Londynie rokowania w sprawie uformowania stosunków między Związkiem Radzieckim a Japonią.

W drugiej połowie lipca odbędzie się konferencja szefów rządów czterech mocarstw: Związku Radzieckiego, Stanów Zjednoczonych, W. Brytanii i Francji. Konferencja ta mieć będzie wielkie znaczenie, jeśli wszyscy jej uczestnicy wykażą szczerze dążenie do osłabienia napięcia w stosunkach międzynarodowych, do uregulowania dotychczas już problemów, do umocnienia pokoju.

O ile chodzi o Organizację Narodów Zjednoczonych, należy przyznać, że zajęła ona określone i ważne miejsce w życiu międzynarodowym i że działalność jej ma pozytywne strony. Rozpatrywanie w ONZ różnych problemów międzynarodowych, związanych z utrzymaniem pokoju i bezpieczeństwa, pomagало do zmobilizowania opinii publicznej do walki przeciwko groźbie nowej wojny i do osłabienia napięcia międzynarodowego. Należy zwłaszcza podkreślić wielkie znaczenie uchwalonych w 1948 r. postanowień w sprawie zakazu broń atomowej i redukcji zbrojeń, jak również uchwały o zakazie szerzenia propagandy wojennej, przyjętej w 1947 roku. Władom również, że w 1954 r. Zgromadzenie Ogólne jednomyślnie wypowiedziało się w sprawie zadań stojących przed Komisją Rozbrojenia.

Podkreślając dodatnie strony pracy Organizacji Narodów Zjednoczonych trzeba stwierdzić, że nie można godzić się z istniejącym, bynajmniej nie zadowalającym stanem rzeczy. W każdym razie Organizacja Narodów Zjednoczonych nie powinna przekształcać się ani w

instytucję rejestrującą biernie wydarzenia międzynarodowe, ani w narzędzie tego lub innego ugrupowania wykorzystującego ONZ w swych egoistycznych celach.

Przeważające wielkie znaczenie do realizacji praw człowieka i podstawowych swobód wszystkich ludzi bez względu na różnicę ras, piel, języka i wyznania Organizacja Narodów Zjednoczonych kieruje się — jak wiadomo — następującymi podstawowymi zasadami: równości i prawo do samostanowienia narodów; współpraca międzynarodowa i nieingerowanie w wewnętrzne sprawy innych państw; rozstrzyganie sporów międzynarodowych w drodze pokojowej; powstrzymywanie się w stosunkach międzynarodowych od groźby użycia siły.

Zasady te są uznawane przez wszystkie Narody Zjednoczone i są dobrą podstawą do walki o pokój i bezpieczeństwo międzynarodowe, jak również o rozwój współpracy międzynarodowej.

Wszystko to wskazuje, że Karta NZ zawiera bezwzględnie nie uznaje zasady współzależności i pokojowej współpracy państw reprezentujących różne systemy społeczno-gospodarcze. Jasne jest także, że takie współzależności nie da się odwrócić od zadania wzmożenia wzajemnego zaufania między państwami, położenia kresu „zimnej wojnie”, zaprzestania wysiłku zbrojeń oraz rozwinięcia na szeroką skalę międzynarodowej współpracy gospodarczej.

Co więcej, nikt nie może kwestionować tego, że Organizacja Narodów Zjednoczonych nieposob wyobrazić sobie bez uznania i realizacji zasady współzależności i wspólnego rozwiązywania spraw międzynarodowych przez kraje o różnych systemach społecznych co znajduje tak dobitny wyraz w postanowieniach Karty NZ o Radzie Bezpieczeństwa.

Należy wreszcie przypomnieć, że napisana w Kartie NZ zasada obowiązkowej jednomyślności pięciu wielkich mocarstw przy rozwiązywaniu w Radzie Bezpieczeństwa ważnych problemów dotyczących zapewnienia bezpieczeństwa międzynarodowego, przyjęta została z inicjatywy rządu Stanów Zjednoczonych. Po raz pierwszy zgłosił on przynajmniej mu zacytował wniosek 18 lipca 1944 roku na konferencji przedstawicieli ZSRR, USA i Anglii w Dumbarton-Oaks.

Jednakże nawet ci, którzy w słowach uznają zasadę pokojowego współzależności, niekiedy w praktyce kierują drogą brutalnego jej naruszania.

Widoczne to jest na przykładzie Chin.

Dotychczas bezsporne prawa Chińskiej Republiki Ludowej w ONZ nie zostały restytuowane. Niezależnie od tego, w jaki sposób usiłowało by wyłumaczyć taką niernormalną sytuację rzeczywistość przyczyna tego pogwałcenia praw Chin jest dla wszystkich jasna. Chińska Republika Ludowa wciąż jest pozbawiona swych praw do zajęcia należnego jej miejsca w ONZ tylko dlatego, że w Chinach zwyciężyła rewolucja ludowo-demokratyczna i że wielki naród chiński wkroczył na drogę budowy socjalizmu. Niesprawiedliwy i bezprawny charakter tej sytuacji jest oczywisty.

Nie można dłużej tolerować tego bezprawia nie podważając zaufania do Organizacji Narodów Zjednoczonych, Chińska Republika Ludowa powinna bez dalszej zwłoki uzyskać całkowitą możliwość posiadania swych przedstawicieli zarówno w Zgromadzeniu Ogólnym, jak i w Radzie Bezpieczeństwa. Niesłuszne byłoby zapominać, że chodzi o kraj z 600-milionową ludnością, że na każdym z czterech ludzi na kuli ziemskiej, jeden człowiek — to Chińczyk.

Nie można również pominąć milczeniem niebezpiecznej sytuacji, która powstała na Dalekim Wschodzie w rejonie wyspy Tajwan i chińskiej Wyspy Przyszłych. Jak dobrze wiadomo, wyspa Tajwan, Wyspy Rybackie i Wyspy Przyszłe są odwiecznym terytorium chińskim, co uznane zostało również w szeregu porozumień międzynarodowych. Organizacja Narodów Zjednoczonych nie powinna godzić się z tym, że ta nieodłączna część narodowego terytorium chińskiego nie została dotychczas zwrócona Chinom oraz obowiązana jest ze swej strony podjąć należyte kroki, aby jak najszybciej uregulować ten ważny problem.

Niedawno z inicjatywy kilku krajów azjatyckich odbyła się ważna konferencja międzynarodowa w Bandungu. Wzięło w niej udział 29 państw Azji i Afryki. Fakt, że w konferencji tej brały udział państwa o różnej strukturze społecznej i państwowej, nie stanął na przeszkodzie ich harmonijnej pracy. Konferencja w Bandungu wszystkie swe uchwały powzięła jednomyślnie. Uchwały te zmierzały do utrwalenia pokoju i nawiązania przyjaźni między narodami, do zapewnienia ich wolności i niezależności, do wzmożenia walki przeciwko kolonializmowi.

Odpowiada to interesom wszystkich milijonów pokój państwa. W związku z tym nie można nie podkreślić ważnego, pozytywnego znaczenia udziału w konferencji takich krajów jak Indie, Indonezja i inne. Wszyscy pamiętają o znaczeniu udziału w tej konferencji Chińskiej Republiki Ludowej.

W Bandungu zasada pokojowego współzależności znowu znalazła jak najszersze potwierdzenie. Zyskała na tym nie tylko reprezentanci tej konferencji, lecz również inne narody i sprawa pokoju w ogóle.

Jasne jest, że sprawa nie sprawdza się bynajmniej po prostu do uznania w słowach zasady współzależności i pokojowej współpracy państw o różnych systemach społecznych. W naszych czasach nikt prawie nie ośmiela się jawnie negować tej zasady. Podążać powinni nie czyniąc się działaniem ani cząstkami!

Dotychczas wszystkich nie interesuje zwykłe uznanie lub proklamowanie tych czy innych zasad, lecz konkretne działania, które służąby sprawie utrzymania i utrwalenia międzynarodowego pokoju i bezpieczeństwa.

W związku z tym należy podkreślić doniosłość propozycji Związku Radzieckiego w sprawie stworzenia systemu bezpieczeństwa zbiorowego w Europie. Projekt radziecki ma na celu zapewnienie pokoju i bezpieczeństwa, z udziałem USA, wszystkim krajami Europy, niezależnie od różnic ich ustroju społecznego. Projekt ten różni się, jak załem wiadom, zasadniczo od stworzonych w ostatnich latach zamkniętych ugrupowań militarnych, których powołanie do życia sprzecznie jest z podstawowymi tezami Karty NZ i prowadzi do dalszego pogłębiania napięcia międzynarodowego.

Wspominana propozycja rządu radzieckiego odzwierciedla istotę pokojowej polityki zagranicznej Związku Radzieckiego, zmierzającej do stworzenia bezpieczeństwa zbiorowego, a nie do tworzenia przeciwstawnych sobie bloków wojskowych.

W tym samym świetle należy rozpatrywać propozycję redukcji zbrojeń, zakazu broń atomowej i usunięcia groźby nowej wojny, zgłoszoną 10 maja w Londynie na obradach Podkomisji Rozbrojenia.

Jak wiadomo, w ostatnich czasach dzięki wysiłkom milijonów pokój narodów zdolano pokonać kres rozlewowi krwi w Korei i w Indochinach, co w znacznej mierze przyczyniło się do stworzenia warunków sprzyjających rozwiązaniu innych spornych problemów międzynarodowych. Nie należy jednakże zapominać, że w niektórych strefach Europy i Azji wciąż jeszcze panuje sytuacja, która budzi poważne zaniepokojenie narodu. Główną przyczyną tego uregulowania nie rozwiązanych dotychczas problemów międzynarodowych jest brak niezbędnego zaufania między państwami. Dotyczy to przede wszystkim między wielkimi mocarstwami, na których spoczywa główna odpowiedzialność za utrzymanie pokoju i bezpieczeństwa międzynarodowego.

W ostatnich latach świat znajduje się w stanie tzw. „zimnej wojny”, a przygotowana wojna państw świąteczniej bardziej dotkliwym brzemieniem na barkach narodów. Tylko położenie kresu „zimnej wojnie” między państwami przychylnymi do zmniejszenia napięcia międzynarodowego, do stworzenia atmosfery koniecznego zaufania w stosunkach międzynarodowych, do usunięcia groźby nowej wojny oraz stworzenia warunków pokojowego i spokojnego życia narodów. Wówczas powstałyby niezbędne możliwości dla realizacji szerokiego programu rozbrojenia oraz wprowadzenia na leżytej kontroli międzynarodowej nad wykonaniem tego programu.

Wszystko to oznacza, że trzeba od słów przejść do czynów, do podjęcia takich kroków, które doprowadzą do przywrócenia niezbędnego zaufania między państwami.

W tej dziedzinie trzeba przede wszystkim doprowadzić do uwolnienia w życie znanej uchwały Zgromadzenia Ogólnego w sprawie położenia kresu propagandzie wojennej we wszystkich krajach; osiągnięcia porozumienia między wielkimi mocarstwami w sprawie likwidacji baz wojskowych na obszarach terytoriach; rozszerzenia prac w dziedzinie pokojowego wykorzystywania energii atomowej przy udzielaniu szerokiej pomocy produkcyjnej i naukowej — technicznej krajom mniej rozwiniętym pod względem technicznym; powzięcia uzgodnionej między ZSRR, USA, Anglią i Francją decyzji wycofania ich wojsk z terytorium Niemiec, oprócz niewielkich kontyngentów pozostawionych na jakiś czas w Niemczech oraz zorganizowania ściśle ograniczonych kontyngentów lokalnych sił policyjnych w obu częściach Niemiec; uregulowania nie rozwiązanych dotychczas problemów na Dalekim Wschodzie, zgodnie z zasadami postępowania suwerenności i integralności terytorialnej; usunięcia wszelkiego rodzaju dyskryminacji hamującej rozwój szerokiej współpracy gospodarczej i handlu międzynarodowego; rozszerzenia międzynarodowego

stosunków kulturalnych w drodze szerokiej wymiany delegacji i rozwoju turystyki.

Jeśli posuniemy się naprzód w rozwiązywaniu tych ważnych i niecierpiących zwłoki zadań, to pod wieloma względami ułatwimy stworzenie atmosfery zaufania między państwami. Dzięki temu powstaną warunki umożliwiające realizację programu powszechnej redukcji zbrojeń i całkowitego zakazu broń atomowej przy skutecznej kontroli międzynarodowej nad wykonaniem tych decyzji.

Propozycja Związku Radzieckiego, wyluszczonej ten program, obliczona jest na stopniowe wprowadzenie w życie odpowiednich posunięć w dwóch etapach: pierwszy etap — posunięcia, które powinny być wybrzdzielone w ciągu roku 1954, drugi etap — posunięcia, które powinny być zrealizowane w ciągu roku 1957.

Istota tych posunięć widoczna jest z poniższego.

Przed wszystkim — o zbrojeniach konwencjonalnych. Do projektu radzieckiego z 10 maja włączone zostały bez żadnych zmian wszystkie propozycje USA, Anglii, Francji i Kanady w sprawie redukcji zbrojeń konwencjonalnych. Bez zmian pozostały 5 wielkich mocarstw powinno w takim stopniu zredukować w ciągu dwóch lat liczebność swych sił zbrojnych, aby nie przekraczały one następujących rozmiarów:

USA	od 1.000.000	do 1.500.000 ludzi,
ZSRR	od 1.000.000	do 1.500.000 ludzi,
Chiny	od 1.000.000	do 1.500.000 ludzi,
Anglia	od 650.000	do 650.000 ludzi,
Francja	od 650.000	do 650.000 ludzi,

Związek Radziecki proponuje ponadto, aby nie później niż w pierwszej połowie 1956 roku zwołać światową konferencję w sprawie powszechnej redukcji zbrojeń i zakazu broń atomowej. Liczebność sił zbrojnych innych państw proponuje się ustalić na poziomie znacznie niższym niż pięciu stałych członków Rady Bezpieczeństwa.

Wszystko to, jeśli chodzi o zbrojenia konwencjonalne, proponuje się uczynić w takich właśnie rozmiarach, w jakich proponowały państwa zachodnie. Teraz nie można już mówić, że Związek Radziecki, Chiny i inni będą jakąś szczególną przegawę w swych zbrojeniach konwencjonalnych w porównaniu z innymi państwami. Zastrzeżenie to powinno odpasć.

Obecnie kolej na Stany Zjednoczone i inne państwa zachodnie. Ponieważ ZSRR całkowicie przyjął ich propozycje w sprawie zbrojeń konwencjonalnych, to obecnie państwa zachodnie nie mają podstaw do zwleknięcia z rozstrzygnięciem sprawy broń atomowej i powinny zgodzić się na zrezygnowanie ze stosowania broń atomowej i wodorowej oraz na całkowity zakaz testów, jak to proponuje plan radziecki!

Podjąć takie kroki z obu stron — znaczy to czynem wnieść wkład do rozładowania napięcia w stosunkach międzynarodowych, czynnie sprzyjać utrwaleniu pokoju powszechnego.

Rząd radziecki uwzględni również stanowisko państw zachodnich w sprawie broń atomowej. Rząd radziecki zgodził się na ich propozycję, aby do chwili całkowitego zakazu broń atomowej państwa miały prawo stosowania tej broń w celach obrony przeciwko agresji, ale pod warunkiem, że w odrodzonym wyjątkowym wypadku będzie to dopuszczalne, jeśli istnieć będzie w tej kwestii konkretna decyzja Rady Bezpieczeństwa. Rząd radziecki przy tym za rzecz konieczną, aby państwa zobowiązały się uregulować, iż nie będą stosować broń jądrowej i że u siebie, Związek Radziecki gotów jest zobowiązać się do tego, jeśli inne kraje posiadające broń atomową uczynią to samo. Tak więc i w tym wypadku, a nie na Związek Radziecki.

Propozycja rządu radzieckiego z 10 maja zawiera nie tylko wskazanie redukcji zbrojeń i zakazu broń atomowej i wodorowej, lecz podaje również konkretne środki dla wprowadzenia skutecznej kontroli międzynarodowej nad realizacją odpowiednich postanowień. Zgodnie z naszą propozycją, celemu temu powinno służyć utworzenie na zasadach wzajemności na terytorium wszystkich odnośnych państw punktów kontrolnych w wielkich por-

toch, na węzłach kolejowych, na autostradach i na lotniskach. Te punkty kontrolne powinny być organizowane przez międzynarodowy organ kontroli i powinny czuwać nad tym, by nie odbywała się niebezpieczna koncentracja łądowej sił wojskowych, jak również sił lotniczych i morskich, miałyby to zapobiec napadom jednego państwa na drugie.

Ponadto międzynarodowy organ kontroli powinien posiadać stały sztab inspektorów we wszystkich krajach, które podpisały odnośną konwencję inspektorzy ci mieli by w każdej chwili swobodny dostęp do wszystkich podlegających kontroli obiektów.

Takie są podstawowe propozycje Związku Radzieckiego w sprawie redukcji zbrojeń, zakazu broń atomowej i usunięcia groźby nowej wojny. Jasne jest, że w omawianiu wszystkich tych problemów powinna wziąć udział również Chińska Republika Ludowa! (Okłaski).

Rząd radziecki oczekuje, że w krótkim czasie we wszystkich tych sprawach wyrażą swój pogląd także inne rządy. Tutaj, w San Francisco, znajdziemy się wśród Amerykanów. Jako przedstawiciel mego kraju pragnę w szczególności wyrazić żywcie uczucia, jakie żywi naród radziecki do narodu amerykańskiego! (Okłaski).

Wszyscy zgodzą się z tym, że od narodów Związku Radzieckiego i Stanów Zjednoczonych wielkimi, aby pokój i bezpieczeństwo światowe stały się pewniejsze i bardziej trwałe i aby tym samym ufnąć i spokój na całym świecie zapewnione zostały na długie lata! (Okłaski). Tego właśnie pragnie naród radziecki i jest on przekonany, że do tego również dąży naród amerykański! (Okłaski).

Istniejące rozbieżności między rządem można uregulować, a nieufność, jaka powstała między państwami, można i należy przezwyciężyć, jeżeli zarówno ludzie radziecki, jak i Amerykanie przystąpią do tego nie bagatelizując trudności tej sprawy lecz przeprojeni będą dążeniem obrony pokoju i swych narodowych interesów zgodnie z zasadami Narodów Zjednoczonych.

Wkraczamy w drugie dziesięciolecie istnienia Organizacji Narodów Zjednoczonych. Dziś jak nigdy dotychczas gównym jest obowiązkiem jest, zapewnić niepokój i zapobieżenie nowej wojnie. Zapewnienie pokojowego i spokojnego życia narodów — oto wielkie i zaszczytne zadanie Organizacji Narodów Zjednoczonych.

Niezależnie od tego, jak słuszną była krytyka działalności ONZ w okresie ubiegłym, zwłaszcza niektórych jej posunięć w czasie ostrego konfliktu międzynarodowych, nie mamy podstaw, aby nie doceniać wagi jej działalności i jej dalszej działalności

(Dokładanie na str. 5)



# Żegnany uroczystie przez kierowników partii i rządu ZSRR premier Nehru opuścił Związek Radziecki

MOSKWA PAP. 23 bm. opuścił Moskwę udając się do Warszawy premier i minister spraw zagranicznych Indii J. Nehru wraz z córką Indrą Gandhi i towarzyszącymi mu osobami.

Na lotnisku żegnali premiera Nehru przywódcy KPZR i rządu radzieckiego: N. A. Bulganin, N. S. Chruszczow, Z. M. Kaganowicz, G. M. Malenkow, A. I. Mikołaj, M. G. Pierwuchin, M. Z. Saburow, przedstawiciele ludności Moskwy, pracownicy ambasady Republiki Indyjskiej, korpus dyplomatyczny oraz radzieckie i zagraniczne dziennikarze.

## Przemówienie premiera Bulganina

Panie Premierze! Przyjaciele! Panowie! Żegnając dziś naszych gości, pragnę raz jeszcze wyrazić głębokie zadowolenie, jakie sprawił nam pobyt w Związku Radzieckim premiera Indii pana Nehru i jego towarzyszy podróży.

W czasie swej krótkiej podróży po Związku Radzieckim pan Nehru miał niewątpliwie możliwość przekonania się o serdeczności i szczeroci uczuć przyjaźni i sympatii, jakimi darzą ludzie radzieccy wielki naród hinduski.

Pan Nehru miał również możliwość zapoznać się bliżej z naszym narodem, z jego zainteresowaniami i dążeniami, z wynikami jego pokojowej pracy, z jego przemysłem, rolnictwem i z jego kulturą. Znajomościę się premiera Indii z naszym krajem i z naszym narodem przyczynił się do głębszego zrozumienia wzajemnego między naszymi krajami, co stanowiło krokem dalszego rozwoju przyjaźni i zacieśnienia między nami.

Do ustanowienia wzajemnego zrozumienia w niemalym stopniu przyczynił się również osobisty kontakt i rozmowy pana Nehru z kierownikami rządu radzieckiego. Wynikiem tych rozmów jest opublikowana deklaracja. Jestem głęboko przekonany, że deklaracja ta stanie się trwałą podstawą dalszego rozwoju i zacieśnienia przyjaźni i stosunków między naszymi krajami. Stosunki te mogą być dobitnym przykładem współpracy dwóch państw o różnych systemach politycznych, przykładem tego jak należy ro-

zumieć i wcielać w życie idee pokojowego współistnienia. Rad jestem podkreślić, że osobisty kontakt nawiązany między rządem Związku Radzieckiego i premierem Indii będzie trwał również w przyszłości. W związku z tym pragnę w imieniu rządu radzieckiego i swoim własnym serdecznie podziękować panu Nehru za zaproszenie mnie do Indii. Z zadowoleniem przyjmuję to zaproszenie i skorzystam z niego dla dobra naszych wielkich narodów.

Odpowiadając Panu w daleką drogę, pragnę złożyć Panu, Panie Premierze, i Pana towarzyszy zyczliwa pomyślniego podróży i szczęśliwego powrotu do pańskiej wspaniałej ojczyzny.

Proszę Pana, Panie Premierze, w imieniu rządu radzieckiego i narodu radzieckiego, jak również swoim własnym — o przekazanie naszym gościącym podziwom i najlepszym życzeniom wielkiemu narodowi Indii.

## Przemówienie premiera Nehru

Panie Przewodniczący! Przyjaciele! Przed 16 dniami przybyliśmy tutaj, a obecnie wyjeżdżamy. Czasem wydaje się, że dopiero co przyjechalismy, a czasem, że byliśmy tu bardzo długo, ponieważ w ciągu tych 16 dni tak wiele widzieliśmy, tylu uczyniliśmy wrażeń, odbyliśmy tak wiele przyjemnych spotkań.

Sądzę, że wyjeżdżam stąd jednocześnie bogatszy i uboższy niż przyjechałem. Uważam, że wyjeżdżam bogatszy dlatego, że będę miał tak wiele pięknych wspomnień o naszej przyjaźni i o przyjęciu, jakiegoś nam zgotowali. Wyjeżdżam uboższy, dlatego, że zostawiam tu swoje serce. Ścisłej mówiąc, to nie zabuża, to również nieco wzbogaca.

Trudno mi mówić o swych wrażeniach z 16-dniowego pobytu w Związku Radzieckim. Byłoby to bardzo długa opowieść. Pamiętać będzie o tym zawsze nie tylko ja, lecz rów-

nież naród Indii. Zawsze będzie dla mnie drogim wspomnieniem miłość i gościnność, jaką okazaliście mi. Najprzyjemniejszą moją wspomnieniem będą przyjacielskie spotkania, które wykazały, jak bardzo zbliżyliśmy się do siebie. Brak mi słów, aby wyrazić swą wdzięczność i powiedzieć wszystko, co przepełnia moje serce.

Mówił Pan o naszej wspólnej deklaracji podpisanej przez nas w środę. Jest ona symbolem naszej przyjaźni i naszych wspaniałych stosunków, rokownicą naszej przyszłej współpracy. Oczywiście, będzie to korzystna dla naszych krajów i sądzę, że również dla innych krajów, dla sprawy pokoju na całym świecie. Pragniemy, aby wszystkie kraje żyły w przyjaźni, aby nie było wrogoci i my w Indiach do tego dążyliśmy. Przyjemnym nam, gdy czasem te nasze dążenia uświęcone zostają sukcesem.

Raz jeszcze pragnę Wam podziękować. Zachowam wiele wspomnień. Jednakże największe wrażenie, jakiego doznałem — to obraz, który widziałem dziś rano, jadąc na lotnisko. Zenały mnie setki tysięcy mieszkańców Moskwy. Ich uśmiechy, ich radosne twarze i miłość, którą widziałem w ich oczach, na zawsze zachowam w pamięci. Proszę przekazać moją wdzięczność, słowa miłości i przyjaźni radzieckiemu.

Do widzenia!

Słowo „do widzenia” J. Nehru mówił po rosyjsku. Premier J. Nehru żegna się z obecnymi na lotnisku ministrami i działaczami społecznymi, z członkami korpusu dyplomatycznego, z przedstawicielami mas pracujących Moskwy, z członkami Prezydium KC KPZR.

Premier J. Nehru, jego córka Indira Gandhi, sekretarz generalny Ministerstwa Spraw Zagranicznych Republiki Indyjskiej N. Pillay, dyrektor Departamentu Europejskiego Ministerstwa Spraw Zagranicznych Republiki Indyjskiej A. Husain — wśród dziękujących marsza wchodzą do samolotu.

W drodze do Warszawy premierowi Nehru towarzyszą szef protokołu MSZ ZSRR F. F. Moleczkow oraz ambasador Republiki Indyjskiej w ZSRR K. Menon.

O godz. 9 min. 38 czasu moskiewskiego samolot startuje i bierze kurs na Warszawę.

# Wspólna deklaracja przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR N. Bulganina i premiera Republiki Indyjskiej J. Nehru

(Dokończenie ze str. 1)

Przewodniczący Rady Ministrów i premier stwierdzają, że w różnych częściach świata małe i słabe państwa odczuwają nieokreślony i, być może, nieuzasadniony strach przed wielkimi mocarstwami. Uważają oni, że strach ten należy rozproszyć wszelkimi możliwymi środkami. A w tym wypadku najlepszy środek sprowadza się do tego, aby bezwzględnie przestrzegać wspomnianych wyżej zasad współistnienia.

Przewodniczący Rady Ministrów i premier z zadowoleniem witają wyniki konferencji krajów Azji i Afryki, odbyłej w Bandungu w kwietniu br. Konferencja ta miała historyczne znaczenie; była bowiem pierwszym swego rodzaju konferencją, na której spotkały się niezależne państwa dwóch kontynentów, mające różne systemy polityczne i społeczne, stawiając sobie jako wspólny cel wytyczenie drogi i sposobów osiągnięcia wszechstronnej współpracy gospodarczej, kulturalnej i politycznej. Wyniki konferencji zasługują na uwagę i mają duże znaczenie nie tylko dla uczestniczących w niej krajów, lecz również dla sprawy pokoju na całym świecie.

Przewodniczący Rady Ministrów i premier pragną w szczególności wyrazić swe zadowole-

nie z powodu uchwalonej na konferencji i formułującej koncepcje pokojowego współistnienia deklaracji w sprawie utrwalenia międzynarodowego pokoju i zacieśnienia współpracy między narodami.

Przewodniczący Rady Ministrów i premier stwierdzają, że istnieją oznaki poprawy ogólnej sytuacji międzynarodowej. W szczególności witają oni z zadowoleniem osłabienie napięcia na Dalekim Wschodzie, przyznając Austrii niepodległość, poprawę stosunków między Związkiem Radzieckim a Jugoslawią, bardziej wyraźne, bardziej powszechne i dające się wszędzie zaobserwować zrozumienie niebezpieczeństwa wojny w wieku atomowym. Mimo to na wielkich obszarach lęku i podejrzliwości przeważają w świadomości poszczególnych ludzi i całych narodów, co rzuca cień na stosunki międzynarodowe. Chociaż na Dalekim Wschodzie nastąpiło osłabienie napięcia, przyczynę tego napięcia wciąż jeszcze istnieją.

Przewodniczący Rady Ministrów i premier mają szczerą nadzieję, że słuszne prawa Chińskiej Republiki Ludowej do wyspy Tajwan będą mogły być zapokojone w drodze pokojowej. Jednocześnie przewodniczący Rady Ministrów i premier potwierdzają ponownie swe przekonanie, że powtarzająca się wciąż

omowa dopuszczenia Chińskiej Republiki Ludowej do Organizacji Narodów Zjednoczonych jest przyczyną wielu komplikacji na Dalekim Wschodzie i w innych rejonach. Uważają oni, że konieczne jest przyznanie Chińskiej Republice Ludowej przysługującego jej prawnie miejsca w Organizacji Narodów Zjednoczonych, przyczyniłoby się to do zwiększenia roli i autorytetu ONZ. Uważają oni również za rzecz ważną, aby wszystkie państwa odpowiadające wymogom Karty NZ w sprawie członkostwa zostały przyjęte do Organizacji Narodów Zjednoczonych. Związek Radziecki, którego przedstawiciel jest jednym z dwóch przewodniczących konferencji genewskiej oraz Indie, których przedstawiciele są przewodniczącymi wszystkich trzech komisji międzynarodowych w Indochinach, wzięły na siebie szczególną odpowiedzialność w związku z wprowadzeniem w życie porozumień genewskich. Porozumienia te stanowią wymowny przykład zastosowania metody rokowań w rozwiązywaniu konfliktów międzynarodowych, rozmiary osiągniętych sukcesów w praktycznej realizacji tych porozumień powinny być uważane za miernik wartości metod rokowań jako sposobu rozstrzygnięcia rozbieżności międzynarodowych.

Dlatego też przewodniczący Rady Ministrów i premier dokonali specjalnej analizy sytuacji w Indochinach. Mimo trudności, które w poszczególnych wypadkach miały poważny charakter, realizacja porozumień na ogół była dotychczas zadowalająca.

Dalsze wykonywanie porozumień jest obecnie w pewnym stopniu zagrożone w związku z nowymi nieoczekiwanymi wydarzeniami. Przewodniczący Rady Ministrów i premier pragną wezwać wszystkie rządy, do których należy wykonanie warunków porozumień, do uczynienia wysiłku, co w ich mocy, dla wykonania swych zobowiązań, aby cele porozumień mogły być w pełni osiągnięte. Ze szczególną stanowczością wzywają oni do tego zwłaszcza, aby tam, gdzie przeprowadzenie wyborów ma być przesłanką uregulowania problemów politycznych, wysiłki zainteresowanych rządów zmierzają do całkowitego wotum w życie warunków porozumień.

Spśród problemów międzynarodowych, głęboko nurtujących narody, najbardziej niecierpiącym zwłoki i mogącym mieć poważne następstwa dla sprawy wojny i pokoju, jest problem teozbrojenia. Tendencja do zwiększenia zarówno zbrojeń zwykłego typu, jak i zbrojeń atomowych wzmożła istniejące wśród narodów obawy i podejrzliwość oraz spowodowała odciążenie

zasobów narodowych od ich naturalnego przeznaczenia, a mianowicie od podnoszenia dobrobytu ludności. Zdaniem przewodniczącego Rady Ministrów i premiera nic nie powinno stać na przeszkodzie wprowadzeniu całkowitego zakazu produkcji i stosowania broni jądrowej i termojądrowej oraz dokonywania z nią doświadczeń. Uważają oni również, że powinna być przeprowadzona jednoczesna i znaczna redukcja zbrojeń zwykłego typu oraz że powinna być wprowadzona i utrzymana skuteczna kontrola międzynarodowa nad realizacją takiego zobowiązania i takie go zakazu. W związku z tym ostatnie propozycje radzieckie dotyczące rozbrojenia zostały przyjęte jako istotny wkład do sprawy pokoju.

Przewodniczący Rady Ministrów i premier uważają, że pięć zasad porokowanych w niniejszej deklaracji otwiera szerokie pole działania dla rozwoju współpracy kulturalnej, gospodarczej i technicznej między obu krajami.

Fakt, że każdy kraj posiada system kształtowany przez jego własny geniusz, przez jego tradycje i ciotczenie, nie powinno przeszkadzać takiej współpracy. Istotną podstawą prawdziwego współistnienia, w jakie wierzają głęboko przewodniczący Rady Ministrów i premier, polega na tym, że państwa o różnych ustrojach społecznych mogą istnieć obok siebie w pokoju i zgodzie oraz pracować dla powszechnego dobra.

Osiągnięto już wyraźny rozwój współpracy między obu krajami w dziedzinie kulturalnej i gospodarczej, do czego przyczynił się zawarty w swoim czasie układ handlowy, Niedawna umowa w sprawie budowy w Indiach z pomocą rządu radzieckiego zakładów hutniczych jest charakterystycznym przykładem takiej współpracy. Przewodniczący Rady Ministrów i premier, uwzględniając wzajemną korzyść takiej współpracy, będą dążyć do rozwoju i zacieśnienia stosunków między obu krajami w dziedzinie gospodarczej i kulturalnej oraz w dziedzinie badań naukowych i technicznych.

Przewodniczący Rady Ministrów i premier wyrażają zadowolenie z powodu tego, że mieli możliwość dokonania wymiany poglądów i omówienia obszarów zagadnień będących przedmiotem ich wspólnego zainteresowania oraz są przekonani, że wyniki ich rozmów i nawiązanie przyjaznego kontaktu przyczynią się do dalszego umocnienia i rozwoju stosunków między obu krajami i narodami i będą skutkiem interesom pokoju na całym świecie.

N. BULGANIN  
Przewodniczący  
Rady Ministrów  
ZSRR

J. NEHRU  
Premier Indii

Moskwa, 22 czerwca 1955 r.

# Nie zawiedziemy nadziei milionów ludzi. Potrafimy zmusić rządy do kroczenia drogą pokoju

## Przemówienie Joliot-Curie w Helsinkach

(Dokończenie ze str. 1)

dów. Konferencja ta może być uważana za wzór rokowań międzynarodowych. Wielką zasługą tej konferencji było to, że ustalono na niej ścisłe zasady współpracy oraz że wskazano ona drogę do pokojowego uregulowania problemów Azji i Afryki.

Mogliśmy mieć nadzieję, że podobna droga, wiedząca do stworzenia systemu zbiorowego bezpieczeństwa w ramach Karty Narodów Zjednoczonych, zostanie wybrana w celu pokojowego rozwiązania problemu niemieckiego. Tymczasem zostały zawarły i ratyfikowane układy londyńskie i paryskie przewidujące militarny Niemiec i Republiki Federalnej oraz jej włączenie do paktu północno-atlantyckiego i unii zachodnio-europejskiej.

Układy paryskie i londyńskie są, moim zdaniem, wyrazem dążenia do stworzenia „sytuacji z pozycji siły”. Pogłębiają one podział świata na bloki i ich nieuniknionym skutkiem było anulowanie układów o przyjaźni i pomocy wzajemnej, które łączyły Francję i Wielką Brytanię ze Związkiem Radzieckim, jak również zawarcie Układu Warszawskiego. Należy jednak podkreślić, że do układu tego mogą przystąpić wszystkie milujące pokój państwa niezależnie od ich ustroju, co nadaje temu Układowi charakter paktu wyłącznie obronnego.

Twierdzi się często, że stworzona przez układy paryskie „sytuacja z pozycji siły” była i jest przyczyną różnych propozycji i wystąpień otwierających perspektywę odprężenia międzynarodowego. Nie jest to prawda. Ratyfikacja układów paryskich stanowi poważną przeszkodę na drodze do złagodzenia napięcia w stosunkach międzynarodowych. Moim zdaniem, tworzenie „sytuacji z pozycji siły” i dążenie do dyktowania swej woli na

konferencjach międzynarodowych jest polityką dyktatu, a nie polityką rokowań. Natomiast polityka rokowań opiera się na wzajemnych ustępstwach, na poszukiwaniu rozwiązań możliwych do przyjęcia przez strony zainteresowane.

Dośkonalszym przykładem polityki rokowań było podpisanie traktatu państwowego z Austrią, który przywraca Austrii niezależność polityczną i gospodarczą oraz czyni z niej państwo neutralne.

Austria nie jest jedynym krajem, którego społeczeństwo rozumie, że niezależna polityka utrzymania ożywionych stosunków między państwami bez względu na ich ustrój społeczny i polityczny, stanowi doniosły czynnik utrwalenia pokoju. W obecnej sytuacji stanowisko takie, sprzyjające odprężeniu międzynarodowemu, zajmuje opinia publiczna oraz rządy kilku krajów, m. in. Szwecji, Jugosławii i Indii.

Prof. Joliot-Curie podkreślił, że dziś bardzo rozpowszechniona jest świadomość, że ciążą na nas ogromne zadania, jakie powołują się na siebie użycie nowoczesnej broni masowej, zagłady, takiej jak bomba atomowa i termojądrowa. Jest to broń ślepa — powiedział Joliot-Curie — broń mająca wielką siłę niszczycielską, broń, której działanie ma ołbrzymi zasięg i trwa w ciągu dłuższego czasu. Dlatego też musimy walczyć o to, aby powzięto jak najszybszą decyzję zakazującą produkcji wszelkiego rodzaju bomb atomowych i przeprowadzania doświadczeń z tymi bombami oraz aby materiały rozszczepialne gromadzone do produkcji tych bomb zostały przekazane na cele pokojowe.

Joliot-Curie podkreślił, że problem zakazu broni masowej zagłady związany jest z problemem rozbrojenia i że rozbrojenie jest tą właśnie konkretną akcją, której do-

maga się opinia publiczna.

Mówca przypomniał, że Organizacja Narodów Zjednoczonych połączyła dwa problemy — zakaz broni masowej i rozbrojenie — a następnie scharakteryzował sukcesy osiągnięte w tej dziedzinie, wskazując na plan francusko-angielski i propozycje radzieckie z 10 maja br.

Mówiwo o problemach rozbrojenia Joliot-Curie stwierdził, że tak jak dotychczas, należy liczyć się z przeszkodami stawianymi przez tych, którzy chcą osiągnąć korzyści z wyścigu zbrojeń.

Nie należy również ukrywać faktu, że wprowadzenie w życie międzynarodowego układu w sprawie zakazu broni atomowej i w sprawie rozbrojenia zrodziło problem stabilizacji gospodarczej i przebudowy przemysłu, co pociążą gęsto za sobą poważne skutki w dziedzinie gospodarczej i społecznej. Trudności te — mówił dalej Joliot-Curie — nie są bynajmniej nie do pokonania, zwłaszcza jeśli zapamiętamy, że współistnienie krajów o różnych ustrojach, a zamiast dążenia do przewagi w dziedzinie wojskowej, będzie istniało dążenie do spokójkarnia najbardziej słusznych, często najbardziej życiowych potrzeb ludzkości.

Nie da się zaprzeczyć — kontynuował mówca — że sytuacja międzynarodowa ulegała obecnie poprawie. I wszysci ci, którzy w ten czy inny sposób do tego się przyczynili, widzą w tym zwycięstwo do dalszych wysiłków. Niemniej jednak pozostają jeszcze nie rozwiązane, trudne problemy — traktat pokojowy z Niemcami, problem Korei, Wietnamu, Tajwanu, Afryki Północnej, Środkowego Wschodu, Ameryki Południowej. Stosunki gospodarcze i kulturalne zostały podważone lub ograniczone w sposób niebez-

pieczny, państwa tworzą bloki wojskowe, niektóre państwa zakładają bazy wojskowe daleko od swych granic, trwa wyścig zbrojeń, prowadzone są doświadczenia w dziedzinie broni biologicznej, rosną zapasy broni atomowej. Niemniej jednak wzrasta na świecie pragnienie, by wszystkie te problemy zostały zane w drodze pokojowej. Konferencja czterech mocarstw, która zbierze się wkrótce w Genewie, odpowiada tym pragnieniom. Konferencja ta budzi wielkie nadzieje i będzie się musiała liczyć z opinią publiczną. Dlatego też wyniki naszych obrad będą miały wielkie znaczenie.

Poza tym — powiedział Joliot-Curie — uważam, iż konferencja czterech mocarstw mogłaby w znacznym stopniu przyczynić się do podniesienia autorytetu Organizacji Narodów Zjednoczonych, było by to zjawiskiem normalnym, gdyby większość problemów rozwiązywana była w ramach tej Organizacji.

Uważałem za wskazane — powiedział w zakończeniu Joliot-Curie — poruszyć niektóre aspekty sytuacji międzynarodowej i ewentualne możliwości rozwiązania niepokojących ludzkość problemów. Wnioski, do których dojdziemy, powinny wciągnąć w orbitę walki o pokój wielu spośród tych, którzy dotychczas ustosunkowywali się do tych spraw obojętnie lub powstrzymywali się od wyrażenia swych poglądów. Zdajemy sobie sprawę z tego, że stojące przed nami zadania są trudne. Świat domi jestesmy, jak wielka jest nasza odpowiedzialność. Nie zawiedźmy jednak na dzień ten, który nam ufa. Potrafimy powziąć wspólne uchwaly, z których opinia publiczna czerpać będzie potrzebę na jej się, by pokonać wszystkie trudności i zmusić rządy do kroczenia drogą pokoju.

# Oświadczenie W. M. Mołotowa na sesji jubileuszowej ONZ

(Dokończenie ze str. 2)

w dziedzinie zapewnienia pokoju i bezpieczeństwa międzynarodowego. ONZ może i powinna pracować znacznie lepiej, aktywniej i skuteczniej, jeśli my wszyscy, członkowie tej posiadającej ogromną odpowiedzialność organizacji międzynarodowej, będziemy dążyć do tego, aby jej działalność odpowiadała jak najściślej jej wielkiemu celowi i zasadom.

Trzeba przyznać, że doświadczenie pierwszego dziesięciolecia całkowicie potwierdziło słuszność i postępowy charakter międzynarodowych zasad, na których zbudowana jest Organizacja Narodów Zjednoczo-

nych. Zasady te powinny również nadal być niezachwiana podstawą jej działalności. Nie jest dziełem przypadku również i to, że zasady te znalazły taki lub inny wyraz w wielu aktach międzynarodowych, m. in. w takich, które nie są bezpośrednio związane z ONZ. Dotyczy to np. pięciu znanych zasad ogłoszonej w ubiegłym roku wspólnej deklaracji Republiki Indonezji i Chińskiej Republiki Ludowej.

To samo można powiedzieć o dziesięciu zasadach zawartych w deklaracji podpisananej na konferencji krajów Azji i Afryki, jak również o szeregu innych międzynarodowych posunięć.

Przed Organizacją Narodów Zjednoczonych stają również nowe zadania. Dojrzała np. kwestia zwolnienia światowej konferencji gospodarczej dla dopomożenia w rozwoju handlu międzynarodowego. Zwolnienia takiej konferencji z udziałem zarówno członków ONZ, jak i państw pozostałych poza obrębem tej organizacji, podjąć się może jedynie organ międzynarodowy posiadający taki autorytet jak Organizacja Narodów Zjednoczonych.

Wszystko to świadczy, że pod wieloma względami konieczne jest ulepszenie działalności tej organizacji międzynarodowej i przeprowadzanych przez nią praktycznych posunięć. Pomocą w tym oczywiście zdobyte w ciągu tych lat doświadczenia. Jeszcze większe pod tym względem znaczenie ma wymagająca się podniesienie na wyższy stopień całej działalności Organizacji Narodów Zjednoczonych, by działalność ta całkowicie odpowiadała rzeczywistym celom i zasadom tej Organizacji.

Wraczamy w nasze dziesięciolecie. Nigdy w przeszłości odpowiedzialność ONZ za przyszłość narodów, za pokój i pomyślność całej ludzkości nie była tak wielka. Ciała działalności Organizacji Narodów Zjednoczonych powinny być przepojone rozumieniem tej ogromnej odpowiedzialności.

# Życiorys premiera Indii Jawaharlala Nehru

Jawaharlal Nehru, wybitny mąż stanu, stojący od 8 lat na czele rządu Indii, urodził się 14 listopada 1889 roku w Allahabadzie. Wyższe studia prawnicze odbył w Harrow i Cambridge w latach 1905-1912.

Po powrocie do Indii Nehru wkroczył na arenę życia politycznego stając się członkiem partii Hinduski Kongres Narodowy. W latach 1913-1929 Jawaharlal Nehru jest członkiem Ogólnohinduskiego Komitetu Kongresu Narodowego, zaś od 1929 do 1930 roku — sekretarzem generalnym tego Komitetu. W roku 1930 Nehru po raz pierwszy zostaje o brany przewodniczącym Hinduskiego Kongresu Narodowego. Funkcję tę pełni następnie w latach 1936-1937, 1940 i 1951-1954.

Za udział w hinduskim ruchu narodowo-wyzwoleńcym Nehru był prześladowany przez angielskie władze kolonialne. Ogółem przebywał w więzieniu przez 10 lat w więzieniu. Po drugiej wojnie światowej w 1946 roku Nehru zostaje wicepremierem tymczasowego rządu Indii (stanowisko premiera sprawował w tym czasie wicekról Indii). Z chwilą, gdy w 1947 roku następuje podział Indii na dwa państwa — Republikę Indii i Paki-

stan, Nehru zostaje premierem Indii. Jawaharlal Nehru napisał kilka książek z dziedziny polityki zagranicznej i hinduskiego ruchu narodowo-wyzwoleńczego.

Jako szef rządu Republiki Indii J. Nehru występuje aktywnie na arenie międzynarodowej na rzecz pokoju, na rzecz samostanowienia narodów i polityki współpracy między narodami. Za podstawę swej polityki zagranicznej rząd premiera Nehru obrał zasadę pokojowego współistnienia krajów niezależnie od ich ustroju społecznego. Równocześnie rząd hinduski potępił agresywne bloki i politykę „z pozycji siły”. Jak wiadomo premier Nehru wspólnie z premierem Czou En-lajem w deklaracji z czerwca 1954 roku proklamowali 5 zasad w stosunkach między państwami.

Postawa premiera Nehru, zmierzająca do utrwalenia pokoju na całym świecie, przyjaznych stosunków między narodami, przynosiła wszystkim narodom — zjednała mu szacunek wszystkich milujących pokój narodów. Zjednała ona mu też sympatie narodu polskiego, walczącego konsekwentnie o pokój i tak głęboko zainteresowanego w utrwaleniu pokoju.

### Organizacja partyjna pomaga i wychowuje

Dużymi osiągnięciami może pochwycić się obecnie nasza organizacja partyjna w Paraszowie (pow. Starachowice). W ostatnim okresie, od chwili wyborów nowych władz partyjnych, przysięgliśmy do partii 6 kandydatów. Wzmogliśmy znacznie opiekę nad młodzieżą, czego wynikiem jest powstanie kół ZMP, liczącego 14 osób. Dzięki staraniom naszej organizacji partyjnej młodzież otrzymała plac na boisko sportowe.

Organizacja partyjna w Paraszowie zdobyła sobie należyte zaufanie wśród mieszkańców gromady. Do tych osiągnięć w dużej mierze przyczynił się tow. Nolek, trzeci sekretarz Komitetu Powiatowego PZPR w Starachowicach, który dość często przyjeżdża do nas, interesuje się naszymi sprawami i wiele pomaga nam w codziennej pracy.

L. Zmijewski  
korespondent

### Co, GDZIE, kiedy?

#### SOBOTA - NIEDZIELA 25 - 26 CZERWCA 1955 R.

**STARACHOWICE:**  
KINO „Star” - „Tajemnica kram” - film prod. czeskosłowacki  
KINO „Robotnik” - „Znak życia” - film prod. węgierskiej.

**WŁOSZCZOWA:**  
KINO „Gdańsk” - „Kraśni” - film prod. węgierskiej.

**CHMIELNIK:**  
KINO „Nowe życie” - „Opowieść o polowaniu” - film prod. radzieckiej.

**JĘDRZEJÓW:**  
KINO „Gdynia” - „Noc w Wenecji” - film prod. austriackiej.

**PIKOSZÓW:**  
KINO „Bajka” - „Cena strachu” - film prod. francuskiej.

**BUSKO:**  
KINO „Zdrój” - „Fort Eureka” - film prod. austriackiej.

**SANDOMIERZ:**  
KINO „Wisła” - „Miłość kobiety” - film prod. francuskiej.

**KOSKIE:**  
KINO „Stal” - „Krzysztof Kolumb” - film prod. angielskiej.

**KOZIENICE:**  
KINO „Zdrój” - „Uderz w stół” - film prod. radzieckiej.

**OPATÓW:**  
KINO „Odra” - „Sztandartem do realności” - film prod. radzieckiej.

**PIONKI:**  
KINO „Chemicz” - „Opowieść słynna” - film prod. polskiej.

**OSTROWIEC:**  
KINO „Przedownik” - „Miecznik” - film prod. włoskiej.

**OPRZYTO:**  
KINO „Nissa” - „Lepiej za sprzątaczką” - film prod. angielskiej.

**CARBATA:**  
KINO „Lis” - „Wesołe gwiazdy” - film prod. radzieckiej.

**REPERTUAR KIN PODAJEMY NA PODSTAWIE KOMUNIKATU KIELECKIEJ EKSPLOYATY CENTRALI WYDAJMU FILMOW.**

### PROGRAM I

#### SOBOTA 25 CZERWCA

5:05 Wiadomości, 5:10 Poranne rozprawki, 5:30 Tęcza, 5:35 Tęcza, 5:45 Wiadomości, 5:45 Wiadomości, 5:50 Stan pogody, 5:55 Dziennik Poranny, 5:55 Soliści w repertuarze rozrywkowym, 6:30 Kalendarz Radia, 6:45 Gimnastyka, 6:55 Program dnia, 7:00 Stan pogody i Dziennik Poranny, 7:15 Muzyka rozrywkowa, 7:30 Stan pogody, 7:40 Wiadomości, 7:45 2 piosenki do pracy, 8:00 Koncert, 8:45 Utwory wiośniowe, 9:00 Dla dzieci, starszych słuchowisko „Pajzyna jest nasza”, 9:15 Muzyka, 9:25 Wiadomości, 9:30 Koncert, 9:45 Koncert Choru, 11:00 Dla dzieci, młodzieży - słuchowisko „Pajzyna jest nasza”, 11:30 Muzyka i Aktualności, 11:35 Sygnał czasu, 12:01 Wiadomości, 12:10 Przegląd prasy słownej, 12:15 Muzyka rozrywkowa, 12:30 Na swój kraj, 12:30 Audycja dla wsi, 13:00 Przerwa, 13:25 Program dnia, 13:30 Dla dzieci - słuchowisko „Pajzyna jest nasza”, 13:45 Wiadomości, 14:05 Koncert, 14:15 Wiadomości, 14:20 Z życia Związku Radzieckiego, 14:30 Koncert, 14:30 Utwory melodie, 14:45 Utwory skrzypcowe, 14:50 „Przy sobie po robotę”, 20:00 Stan pogody i Dziennik Wieczorny, 20:25 Piosenki z krajów nadbrzeżnych, 20:35 Muzyka, 21:00 Felieton literacki, 22:00 Kronika sportowa, 22:30 Piosenki radzieckie, 22:40 Co słychać przed laty, 23:00 Ostatnie wiadomości, 23:10 Muzyka, 23:15

## KRONIKA województwa kieleckiego

### Młodzież kielecczyny czynem produkcyjnym wita zbliżający się V Festiwal Młodzieży i Studentów

Do redakcji napływają codziennie meldunki naszych korespondentów o zobowiązaniach, jakie podejmuje młodzież z naszego województwa dla uczczenia V Światowego Festiwalu Młodzieży i Studentów. I tak np. ZMP-owcy z węża kolejowego w Jędrzejowie podjęli szereg zobowiązań mających na celu szybsze wykonanie zadań produkcyjnych oraz polepszenie jakości pracy. Zostały utworzone tam brygady młodzieżowe, które postano-

wyły wykonywać swe plany rytmicznie, szybko i dobrze jakościowo. ZMP-owcy z parowozowni zobowiązali się zaoszczędzić 15 ton węgla i 5 kg smaru. Ponadto zostało podjętych wiele zobowiązań indywidualnych.

Jerzy Królik zobowiązał się wykonać dwie rozwalcurki do rur, Czesław Czernicki wykonał dokumentację i kalkulację 6 pomysłów racjonalizatorskich. Aby zapewnić kontrolę realizacji podjętych zobowiązań Zarząd Kół ZMP postanowił na specjalnych posiedzeniach analizować ich wykonanie.

Cenne są również zobowiązania ZMP-owców z powiatu starachowickiego. Wiele z tych zobowiązań jest już częściowo realizowanych. ZMP-owcy z Liceum Pedagogicznego w Solcu założyli działkę szkolną, na której zasadzili kukurydzę, zbu dowali boiska do siatkówki i koszykówki. ZMP-owcy z Jawo ra pomagali przy remoncie szko- ły podstawowej i naprawili drogę na odcinku 200 metrów. ZMP-owcy z Woli Soleskiej Pierwszej wozwali do współza- wodnictwa w budowie drogi Wole Soleską Drugą.

Hasła V Światowego Festi- walu Młodzieży i Studentów znalazły żywy odzwierciedlenie w młodzieży Pińczowa, która prę- nie powita zbliżający się Festi- wal nowymi osiągnięciami w pracy i nauce. Młodzież szko- ły zawodowej wraz z profesorem Maciantowiczem pracuje przy uprządkowaniu terenu obok Prezydium PRN.

Wśród zobowiązań młodzie- zy wiele jest takich, których

realizacja przyczyni się do szybszego wykonania planów produkcyjnych. Powiatowy Komitet Festiwalowy w Pińczowie kieruje całością przygotowań, kontroluje wykonywanie zobowiązań. Ostatnio został urucho- miony przy świetlicy PJB punkt informacyjny, skąd cod- zienne nadawane są audycje informujące mieszkańców miasta o przygotowaniach do Festi- walu.

Młodzież Brzustówka koło Opoczna zobowiązała się dla miejscowej ludności wystawić sztukę „Sukienka balowa” oraz wyremontować sposobem gospodarczym świetlicę.

Opracowano na podstawie korespondencji Ck. Czerwickiego, L. Zmijewskiego, P. Banaszkę, E. Puchalę.

#### Z JĘDRZEJOWA

### Dlaczego...

...kolo LPZ przy PZGS Jędrze- jów nie zmieni w swojej gablot- ce gazetki, która wywieszono jeszcze w ubiegłym roku na Dzień Dziecka?

...gablotki „Foto-chuligani” przy Placu T. Kościuszki w Jędrzejowie świecą pustkami? Czyżby w dalszym ciągu nie było w Jędrzejowie chuliganów? Byłoby to prawdziwy powód do radości, ale po co w takim razie gablotka?

...Pow. Zarząd LPZ w Jędrze- jowie umieszcza w swych gab- lotkach przy Pl. T. Kościuszki afisze zawiadamiające o zaba- wach? Czyżby w LPZ nie miał kto zrobić gazetki ściennej?

...Prezydium MRN w Jędrzej- owie nie usunie gruzu z posesji przy ul. 14 Stycznia 64, pozosta- lego po remoncie?

...w sklepach warzywno- cznych w Jędrzejowie nie można kupić pomidorów i ogórków?

Cz. Czerwicki  
korespondent

## KULTURA FIZYCZNA I SPORT

### Ostrowiec - nowy ośrodek naszej lekkoatletyki?

Wyniki obdanych niedawno wojewódzkich mistrzostw lekko- atletycznych w kategorii młodzi- ków i juniorów już podawali- my. Poniżej podajemy ich zespo- łową klasyfikację.

W kategorii młodziaków zwy- cieżał Ostrowiec, którego repre- zentanci zgromadzili 87 punk- tów przed Radoniem 74 i Star- czykiem 48. W juniorach pierw- sze miejsce zdobyły Kielce - 104 pkt. wyprzedzając Radom - 83, Ostrowiec 80 i Skarżysko 74 pkt. Łączna punktacja mi- strzostw juniorów i młodziaków

wygląda następująco: Ostrowiec 175, Radom 163, Skarżysko 122 i Kielce 118 punktów.

Niespodzianką mistrzostw jest wyprzedzenie tak silnego u nas ośrodka lekkoatletycznego jak Skarżysko przez reprezentan- tów Ostrowca i Radomia. Trze- bna stwierdzić, że duża zasługa ma w tym profesorowie wf - Wierbek w Radomiu i Wodyk w Ostrowcu, którzy wiele pracy wkładają w popularyzację lek- koatletyki wśród młodzieży.

To rozszerzenie się wpływu lekkoatletyki na takie ośrodki

jak Ostrowiec, gdzie dotąd w zeszłych latach królowa piłka wodna czy Radom, gdzie tej wo- dki boks i piłkarstwo, to duże osiągnięcie. Jakże wykazywał mi- strzostwa Warto tu jeszcze do- dać, że ponad 20 powiatów i miast wydziałowych naszego wo- jewództwa tylko Sandomierz, Starachowice - powiat, Szydłowiec i Zwoleń nie wystawiły swoich reprezentacji.

W mistrzostwach startowało 41 dziewcząt i 48 chłopców oraz 48 juniorek i 92 juniorów. Ra- zem wcale pokazała liczba - 227 młodziaków i młodych a- neptów lekkoatletyki. To drugie osiągnięcie.

Trzecim osiągnięciem teorety- cych mistrzostw młodzieży (by- łaż można nazwać) jest dość dobry ich poziom. Dowód: uzy- skano 8 klas drużyn, 59 - trze- cich i 135 - młodziaków.

Wszystkie te cyfry nie tworzą nam obrazu w naszym różnorod- nych barwach, ale wyraźnie mówią, że warto nam naszą młodzież lekkoatletyczną popracować. Za- lenty są.

### Weterani Partyzanta lepsi od weteranów Tęczy

Zorganizowany z okazji 10-le- cia piłkarstwa kieleckiego mecz piłkarski pomiędzy wete- ranami Partyzanta i Tęczy zgro- madził na stadionie Gwardii o- kolo 4 tysięcy widzów. Spotka- nie toczyło się w miłej i przyja- cielskiej atmosferze, którą już na początku wytworzył przyjem- ny gest zawodników obu dru- żyn. Otrzymałymi kwiatami odar- zylili oni licznie zebraną publicz- ność.

Samo spotkanie było dość ciekawe. Dużo lepsi okazali się weterani Partyzanta, z których kilku jeszcze uprawia piłkar- stwo. Do pracy Tęcza jeszcze, jakoś się trzymała. Prowadzili nawet 1:0 ze strzału Florczyka. Jednak po zmianie 1:0 u zawod- ników Tęczy zwyciężyła kondycja i Partyzant zdobył kolejno 6 bra- mek wygrywając wysoko i jak najbardziej zasłużył.

Jak już wspomnieliśmy, „Dzień Motoryzacji” zakończy się spotkaniem z czytelnikami „Motoru”, na którym zwycię- ców w rajdzie, motocrossie i w przegładzie OT-1 zostaną wrę- czone wartościowe nagrody. (Z)

#### Uwaga miłośnicy sportu motorowego

### Bogaty program imprez „Dnia Motoryzacji”

Wielkie zainteresowanie wśród szerokiej rzeszy kierowców wo- jewództwa kieleckiego wzbudził organizowany przez redak- cję tygodnika „Motor” i Zarząd Okręgu Polskiego Związku Motorowego, „Dzień Motory- zacji”, mający się odbyć w Kielcach w niedzielę, 26 bm.

Jak już informowaliśmy, na program „Dnia” złożony jest wiele ciekawych imprez: raid sa- mochodów osobowych i ciężar- owych, motocross, wzorcowy przegład OT-1 dla samochodów „Star 20” oraz spotkanie czytel- ników „Motoru” z pracownikami redakcji tego pisma.

Program „Dnia” przedstawia się następująco: w godzinach od

6 do 7 na Placu Obróńców Sta- lingradu trwać będzie odbiór techniczny samochodów, biorą- cych udział w rajdzie, a od godziny 7 do 8 odbiór technicz- ny samochodów do przegładu OT-1.

O godzinie 7 odbędzie się od- prawa zawodników biorących udział w rajdzie, a o godz. 7.50 nastąpi start pierwszego za- wodnika.

O godzinie 8 rozpocznie się przegład techniczny OT-1.

W godzinach popołudniowych (godz. 15) na Pałach Górkach ob- ok ementarza odbędzie się mo- motocross.

Do chwili obecnej do organi- zatorów „Dnia” napłynęło wiele zgłoszeń zawodników, za- równo z Kielca, jak i z innych miast naszego województwa. Sądząc z tej dużej ilości zgło- szeń, należy spodziewać się niezwykle ciekawych zawodów, które niewątpliwie oglądać będą liczne rzesze kierowców, jak również miłośników sportu motorowego.

Jak już wspomnieliśmy, „Dzień Motoryzacji” zakończy się spotkaniem z czytelnikami „Motoru”, na którym zwycię- ców w rajdzie, motocrossie i w przegładzie OT-1 zostaną wrę- czone wartościowe nagrody. (Z)

### Odpowiedzi REDAKCJI

OB. CZESŁAW NIEMCIC - Wo- dźki, pow. Radom - podaliśmy adre- sy: techników, o które prosiliśmy.

1) Technikum Budowy Okręgowo- go Szkoła, Gdańsk Wzrostek, ul. Pi- łanowicza 1 posiada Internet i nak- ładuje wydawnictwa, przesyła słu- bni okręgowych, budowy kadłubów okrętów.

2) Technikum Przemysłu Obręto- wego Szkoła, ul. Białowska 1 posiada Internet i wydawnictwa: wyposażenia ka- dłubów okrętowych, budowa maszyn i mechanizmów silnikowych, spawal- nictwo oraz urządzenia pomiarowe, spręż- niarstwo, budowy kadłubów okrętów.

3) Technikum Budowy Okręgowo- go Szkoła, ul. Wronia 11 - budowa kadłubów okrętowych.

4) Szkoła Morska Akademicka Ze- gładu w Gdańku, ul. Czerwonych Kos- czaków 41 posiada Internet i wydawni- ctwo: obsługi maszyn okrętowych, służ- ba polowania morska, radiotechnika o- krętowa.

#### Wyjeżdżajcie do pracy w PGR!

Samodzielne referaty zatrud- nienia prezydium rad narodowych przyjmują zgłoszenia do prac polowych w PGR-ach wo- jewództwa zachodnich. Do pracy załączasz się mogą kobiety w wie- ku od 18 do 50 lat oraz mężczy- żni w wieku od 18 do 55 roku życia.

Zarobki w PGR-ach przecięt- nie wynoszą od 600 do 800 zło- tych z tym że pracujący wydaj- niej mogą zarobić o wiele wię- cej. Mieszkanie, wyżywienie jak również opieka lekarska zapew- nione.

Praca w PGR ma charakter sezonowy i trwa w zasadzie od marca do listopada. Jednak ci, którzy chcą pozostać na stałe w PGR mają możliwość sprowadze- nia rodziny i otrzymania włas- nego mieszkania jak również wy- sokiej pożyczki na zagospodaro- wanie.

#### Są przodujący, ale są i opieszali

Obowiązkowe dostawy żywno- ści i mleka w gromadzie Chotel Czerwony (pow. Pińczów) prze- bieżają nienajgorzej. I tak np. miesięczny plan dostaw żywno- ści w maju br. wykonany został w 191 proc., mleka w 87 proc. Du- żo przyczyniło się do tego przo- dujący gospodarze: Czesław Trześniak, Władysław Krasak, Józef Jarzyna ze wsi Kobylniki, ob. Władysław Wasik, Józef Dybala, Stanisław Patalata, Kazimierz Filosek ze wsi Chotel i inni.

Ale obok przodujących gospo-

darzy znajdują się oporni, któ- rzy hamują wykonanie planu do- staw. Do takich właśnie należą: Franciszek Kochoński, Broni- sław Kwicień, Jan Trześniak, Weronika Domagala, Tomasz Czerw i Józef Domagala, z Kobyl- nik, ob. Piotr Czyż, Władysław Kosciński, Władysław Kłasiński i Józef Tarabula z Chotla i wielu innych. Opornych, którzy swia- domie nie wywiązują się ze swych obowiązków wobec pań- stwa, należy ukarać.

Józef Makuch  
korespondent

#### Kielce zajęły I miejsce

## Szlakiem walk Andrzeja Potiebnego

Długi wąż motocykli i sa- mochodów przewijał się z hukiem motorów ulicami Kielca. Nieliczni jeszcze o tej porze przechodnie (była godzina 6.30) przystawali na chodni- kach i odprowadzali wzrokiem wspaniale udekorowaną ziele- nią, szturmówkami i transpa- rentami kolumnę, w skład której wchodziło około 20 motocy- kli i 10 samochodów ciężar- owych. W samochodach tych jechało ponad 800 osób z za- kładów pracy z Kielca, Skarży- ska, Końskich, uczestników II Gwiaździstego Zjazdu do Pies- kowej Skąły; szlakiem walk rosyjskiego rewolucjonisty An- drzeja Potiebnego, bohatera pow- stania styczniowego.

Pogoda była przepiękna. Z- błękitnego nieba padały na ja- dących ciepłe promienie słońca. Lekki poranny wietrzyk,

spotęgowany jarda, trzepotał proporcem Zarządu Okręgu Poi- skiego Związku Motorowego, zainknietym na otwierającym kolumnę „Wilysie”, w którym jechali: Józef Stanisławski - kierownik kolumny oraz tow. Nowak - sekretarz PZMot, i tow. „Rzeźnik” z TPP-R. Z jadą- cych z tyłu samochodów dola- trwały wesołe śpiewy i śmie- chy.

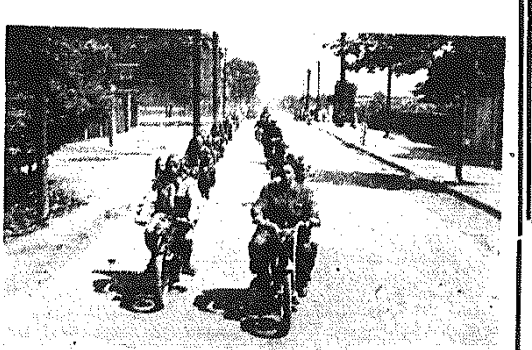
Do Jędrzejowa wpadła kolu- mna kilka minut po godzinie 8. Nastąpiła krótka przerwa w podróży, w czasie której dołą- czyło kilku motocyklistów z Ję- drzejowa.

W Wodzisławiu przylaczyli się dalsi motocyklisti, których liczba wzrosła teraz do 4). Wyjeżdżając do Miechowa, kolu- mnę powitał duży transpa- rent z napisem: „Witamy uczest- ników II Gwiaździstego Zjazdu do Pieskowej Skąły”.

W karnym szyku kolumna dojechała do przedmieścia Kra- kowa, gdzie czekał na nią pi- lot. Liczne zgromadzeni na Blo- niach mieszkający Krakowa i uczestnicy kolumny ze Stalino- grodu, Rzeszowa i Krakowa widząc ustawiającą się kolum- nę kielecką, wyrzili się z uza- niem, że „w Jędrzejowie biorą chy- bą udział całe Kielce”.

Po krótkiej przerwie, kolum- na wyruszyła do Pieskowej Skąły.

W Ojcowie odbyło się złoże- nie holdu pamięci Andrzeja Po- tiebnego. Delegacje z wierzami z poszczególnych okręgów PZMot, i TPP-R ustawiły się u stóp grobowca, ponad którym, na wysokiej skale umieszczony zo- stał duży portret Andrzeja Po-



Kolumna kielecka wjeżdża do Krakowa

niebni. Po odczytach słownych przemówieniach delegacje zło- żyły wieńce.

Później nastąpił wyjazd do Ojcowia, gdzie w parku w go- dzinach popołudniowych miał się odbyć Ludowy Festyn Przy- jaźni i ogłoszenie wyników Zjazdu.

Okazało się, że Kielce zajęły I miejsce, objawom radości nie było końca. Wszyscy kieleczanie serdecznie gratulowali kierow- nikowi kolumny - Józefowi Stanisławskiemu. Kielce zdo- były proporzec przechodni, ale niestety nie otrzymały go na miejscu, gdyż poprzedni zdo- bywca I miejsca Stalinoogród, nie przywiózł go ze sobą.

Po ogłoszeniu wyników roz- poczęły się występy zespołów artystycznych, które trwały do godziny 18.

Z. J.

#### Fracownicy poszukiwani

KIEROWCÓW I i II kategorii prawa jazdy oraz MONTERÓW PODWOZIOWYCH I SILNIKOWYCH o wysokich kwalifi- kacjach, z długoletnią praktyką zatrudni od zaraz PAŃSTWOWA KOMUNIKACJA SAMOCHODOWA, Ekspozytura w Radomiu. Warunki do omówienia w każdy poniedziałek i piątek w Dziale Kadr, Radom, ul. Zeromskiego 104. 291-K

SPRZEDAWCÓW OWOCÓW (na wózkach) zatrudni od zaraz POWSZECHNA SPÓŁDZIELNIA SPOŻYWCZA ODDZIAŁ OPROTU WARSZYWAMI I OWOCAMI w RADOMIU, Zgłoszenia: PSS, Radom, ul. Witolda 13 301-K

#### USŁUGI INTROLIGATORSKIE

jak: oprawa książek bibliotecznych, monitorów itp.

wykonuje:

#### SPÓŁDZIELNIA PRACY

#### INTROLIGATORSKO-KARTONIARSKA

KIELCE, UL. SIENKIEWICZA 16.

ZAKŁAD CZYNNY OD GODZ. 7 DO 15. 285-K

#### Zawiadomienie

TECHNICZNA USŁUGA SAMOCHODÓW - KIELCE za- wiadomiam, że ze względu na ograniczenie zużycia oleju silni- kowego od 1 lipca 1955 r. wymiany oleju przy przeglądach gwarancyjnych pojazdów dokonywać będzie się po dostarcze- niu cieków CPN w ilości odpowiadającej pojemności miski olejowej. 303-K

REFERENTA INWESTYCYJNEGO oraz dwóch MALARZY zatrudni od 1. VII br. KIELECKIE ZAKŁADY GASTRO- NOMICZNE. 297-K

Warunki pracy i płacy do omówienia, na miejscu w Sekcji Kadr ul. Kilińskiego Nr 18.

SAMODZIELNEGO KSIĘGOWEGO na ZASTĘPCĘ GŁO- WNEGO KSIĘGOWEGO przyjmą od zaraz Zakłady Przemysłu Odzieżowego im. Hanki Sawickiej w Ostrowcu Świętokrzys- kim ul. Hanki Sawickiej 23.

Warunki do omówienia w Sekcji Kadr Zakładu. 299-K

#### Miejskie Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji w Kielcach

podaje do wiadomości

że z dniem 1 lipca 1955 r. należność za zużyty wodę pobie- rana będzie przez upoważnionego inkasenta, względnie może być wpłacana do kasy Przedsiębiorstwa w terminie oznaczonym na rachunku.

W razie nieuregulowania należności w podanym ter- minie - dopływ wody zostanie wstrzymany. 298-K